

We wnętrzu baśni

Niebo i ziemia spotkały się w Turku, przywołane i ożywione wyobraźnią genialnego artysty.



TEKST

Szymon BABUCHOWSKI

szymon.babuchowski@gosc.pl

ZDJĘCIA

Henryk PRZONDZIO

henryk.przondzio@gosc.pl

Wchodząc do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, trudno oprzeć się wrażeniu, że oto znaleźliśmy się w samym środku jakiejś pięknej baśni. Polichromie w neogotyckiej świątyni oszałamiają paletą barw, których zwieńczeniem jest błękit nad naszymi głowami. Dusza w takiej przestrzeni od razu